

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2019 r.

Sąd Rejonowy w Otwocku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Włodarczyk

Protokolant: Paulina Braun

Bez udziału prokuratora Prokuratury Rejonowej w Otwocku

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 października 2018 r., 26 listopada 2018 r., 14 lutego 2019 r., 25 kwietnia 2019 r., 10 czerwca 2019 r. i 14 października 2019 r.

sprawy:

R. D. s. J. i K. z d. K., ur. (...) w L.

oskarżonego o to, że:

I. W dniu 09.01.2013 roku w Urzędzie Skarbowym W. – W. w W. posłużył się, jako autentycznymi podrobionymi umowami sprzedaży pojazdów V. o nr rej. (...), S. o nr rej. (...), R. o nr rej. (...), S. o nr rej. (...), L. o nr rej. (...) oraz naczep ciężarowych marki: F. o nr rej. (...), T. o nr rej. (...), B. o nr rej. (...)

tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k.

orzeka:

1. na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonego R. D. warunkowo umarza na okres próby 1 (jednego) roku ustalając, że popełnił on czyn polegający na tym, że w dniu 09.01.2013 roku w Urzędzie Skarbowym W. – W. w W. posłużył się, jako autentycznymi podrobionymi umowami sprzedaży pojazdów V. o nr rej. (...), S. o nr rej. (...), R. o nr rej. (...), S. o nr rej. (...), L. o nr rej. (...) tj. czyn z art. 270 § 1 k.k.
2. na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k. i art. 43a § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 500 (pięćset) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,
3. zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień R. D. (k. 66-69, k. 150-151), zeznań świadków A. S. (2) (k. 13-15, k. 151-152), M. P. (k. 44-46, k. 152-153), Z. Z. (k. 60-61, k. 153-154), A. S. (3) (k. 79-80, k. 167), M. K. (k. 74-75, k. 168), Ł. D. (k. 172), innych dowodów z dokumentów w postaci: kopii protokołu zajęcia nieruchomości (k. 4), kopii protokołu sprzedaży nieruchomości (k. 5), kopii umów kupna sprzedaży (k. 6-12), protokołu zatrzymania rzeczy (k. 31-33), oryginałów umów kupna – sprzedaży (k. 37), kopii odpisu skróconego aktu zgonu (k. 40), danych o karalności (k. 189).

Oskarżony R. D. przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Wskazał w nich, że samochody przeznaczone do sprzedaży nie były sprawne. Oskarżony

około 10 lat wcześniej znalazł ogłoszenie, że jakaś firma skupuje niesprawne samochody ciężarowe. Oskarżony zadzwonił pod podany w ogłoszeniu numer i umówił się na odbiór samochodów. Sprzedaż i odbiór samochodów odbywały się sukcesywnie na przełomie kilku lat. Nie za każdym razem oskarżony sprzedawał pojazdy osobom z tej samej firmy, zdarzało się, że sprzedawał je osobom prywatnym. Najpierw dwa samochody należące do oskarżonego zostały zajęte przez komornika. Te których komornik nie chciał zająć, oskarżony sprzedał. Wszystkie umowy były sporządzone w miejscu, w którym znajdowały się samochody w W. przy ulicy (...), oryginał umowy zawsze zabierał ze sobą kupujący. Umowy z przedsiębiorstwem (...) były sporządzane przez oskarżonego, pozostałe umowy sporządzali kupujący. Samochody po transakcji zabierali od oskarżonego kupujący na lawecie i oskarżony nie wie gdzie one obecnie się znajdują. Oskarżony nie może ich wyrejestrować z powodu wpisu do Rejestru Zastawów Skarbowych nie odnotowanego w dowodach rejestracyjnych pojazdów. Oskarżony z widzenia znał J. Z., który prowadził firmę zajmującą się wywozem śmieci i złomu. J. Z. kupił od oskarżonego jeden lub dwa samochody ciężarowe, jednak oskarżony nie wiedział co z nimi zrobił, prawdopodobnie oddał na złom. Oskarżony nie pamiętał, czy to J. Z. podpisał się na umowie, J. Z. miał pracowników i możliwe, że któryś z nich podpisał za J. Z.. Oskarżony nie znał M. C. (1), A. S. (1), W. K. (1). Poza umowami z firmą (...) umowy wypełniali kupujący, którzy okazywali oskarżonemu dokument tożsamości. Oskarżony nie przyglądał się dostarczonym dowodom osobistym, nie przywiązywał do tego wagi, ponieważ sprzedaż dotyczyła starych gratów stanowiących złom.

Podczas kolejnego przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Przesłuchany na rozprawie oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Wskazał w nich, że w dacie zarzutu udał się do Wydziału Komunikacji, po wcześniejszej rozprawie w Sądzie w Warszawie. Urząd Miasta J. podał go do Sądu za nierozliczony podatek, dlatego oskarżony wziął umowy, które miał w Sądzie. W Sądzie wyjaśnił, że taka sytuacja miała miejsce, przeprosił. Było to w obecności pracownicy Urzędu Miasta J.. Następnie oskarżony zgłosił się do Urzędu Miasta w J., później oskarżony napisał podanie o rozliczenie podatku drogowego. Czekał dwa tygodnie, ale mu odmówiono. Nie mógł wyrejestrować samochodu, okazało się, że na samochodach są zrobione zastawy, o których nie był poinformowany, ale nie było takiego obowiązku. Następnie był wezwany na K. do J., składał wyjaśnienia, złożył do grafologa próbki pisma. Został poinformowany, że na podstawie kopii umów grafolog nie może wykonać opinii. Oskarżony nie posiada oryginałów umów, nigdy ich nie miał. Przez 25 lat prowadził firmę transportową w latach 1986 – 2011, przed zakończeniem działalności bazował na samochodach leasingowanych. Pojazdy i naczepy wskazane w akcie oskarżenia stanowiły własność oskarżonego i zostały sprzedane jako złom. Oskarżony samochody sprzedawał osobom prywatnym, ludzie przyjeżdżali i pytali czy to złom, a oskarżony potwierdzał. Ogłoszeń o sprzedaży nie dawał, informacja rozniosła się drogą pantoflową, jak jeden kupił to drugi przychodził. Wszystkie umowy sprzedaży podpisywał oskarżony. Ludzie przyjeżdżali z umowami, chyba jedną umowę napisał oskarżony. Kupujący pokazywali oskarżonemu dowody osobiste, bo dane kupującego były spisywane z dowodu. Oskarżony miał problemy rodzinne i dlatego nie zajął się od razu wyrejestrowaniem pojazdu. Z osób, które kupowały pojazdy oskarżony znał tylko J. Z., który prowadził firmę zajmującą się wywozem nieczystości i złomu. Oskarżony nie kojarzył osób o danych M. C. (1), A. S. (1), W. K. (2) ani też firmy (...).

Oceniając złożone przez oskarżonego wyjaśnienia, Sąd przyznał im walor wiarygodności w zakresie, w którym oskarżony podał, że prowadził działalność gospodarczą- firmę transportową, jak też, że posiadał samochody ciężarowe. W tej części wyjaśnienia złożone przez oskarżonego znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. W pozostałym zakresie, w którym oskarżony wskazywał, że samochody ciężarowe zostały przez niego sprzedane, zaś umowy sprzedaży przedstawił po tak długim czasie z uwagi na problemy rodzinne, Sąd nie przyznał relacji oskarżonego waloru wiarygodności, uznając, iż w tej części jego wyjaśnienia stanowiły przyjętą przez niego linię obrony. Przede wszystkim wyjaśnienia oskarżonego stoją w sprzeczności z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków A. S. (3) oraz M. K., z których wynika, że W. K. (1) nie posiadał środków, które pozwoliłyby mu na zakup samochodu ciężarowego od oskarżonego oraz Z. Z., która kwestionowała podpis jej męża na umowie kupna. Sąd miał także na uwadze, że wyjaśnienia złożone przez oskarżonego są sprzeczna z zasadami logicznego myślenia, należy mieć na uwadze, że samochody, które oskarżony miał na siebie zarejestrowane, a które jak wskazywał zbył

na rzecz innych osób, generowały dalsze należności publicznoprawne, powodując wzrost zadłużenia oskarżonego. Natomiast w interesie oskarżonego było, aby jak najszybciej poinformować o zbyciu samochodów i obniżeniu wartości naliczanego podatku.

W ocenie Sądu na przyznanie w pełni waloru wiarygodności zasługiwały zeznania świadka A. S. (2), są one bowiem jasne, spójne, logiczne, adekwatne do udziału w sprawie. Świadek zajmowała się sprawą oskarżonego, wskazywała na wysokość zadłużenia oskarżonego z tytułu nieopłaconego podatku. Świadek wskazała również, że umowa zawarta z M. C. (1) nie może być ważna, ponieważ M. C. (1) zmarł 01 października 2003 roku, zaś umowa z nim miała zostać przez oskarżonego zawarta w dniu 16 grudnia 2004 roku.

Sąd jako w pełni wiarygodne uznał zeznania świadka M. P., która jest jasna, spójna, adekwatna do udziału w sprawie. Świadek była pracownikiem Urzędu Miasta i stąd też знаła sprawę oskarżonego, który posiadał najwyższy dług. W związku z prowadzonym postępowaniem Urząd Miasta wystąpił do Sądu Rejonowego Warszawa Praga o wyjawienie majątku, w trakcie postępowania oskarżony poinformował pracownika Urzędu Skarbowego, że samochody zostały przez niego zbyte i przedstawił kopie umów sprzedaży. W wyniku kontroli umów sprzed kilku lat okazało się, że niektóre osoby w czasie sporządzania umowy już nie żyły.

Na przyznanie waloru wiarygodności zasługiwały również zeznania świadka Z. Z., które w ocenie Sądu są jasne, spójne, adekwatne do udziału w sprawie. Świadek w swojej relacji wskazała, że jej mąż J. Z. zmarł w 01 września 2005 roku. Świadek nie pamiętała już czy jej mąż zakupywał samochody od oskarżonego, świadek nie była również pewna, czy podpis na umowie został sporządzony przez jej męża. Sąd jednak w tym zakresie uznał za wiarygodną relację świadka z postępowania przygotowawczego, bowiem upłynął wtedy krótszy termin od zdarzenia i świadek lepiej pamiętała charakter pisma swojego męża.

Sąd jako w pełni wiarygodne uznał zeznania świadków A. S. (3) oraz M. K., uznając relację świadków za w pełni wiarygodną, bowiem relacje świadków nie tylko znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie, ale również wzajemnie się uzupełniają. Świadkowie wskazali, że W. K. (1) nie posiadał żadnych środków, które umożliwiłby mu zakup samochodu.

Sąd oceniając relację świadka Ł. D. nie przyznał jej waloru wiarygodności, uznając, że w swojej relacji świadek podjął próbę pomocy oskarżonemu, który jest jego ojcem. Z relacji świadka wynika, że dawał on ogłoszenie o sprzedaży samochodów, co jest sprzeczne również z wyjaśnieniami oskarżonego, który wskazywał, że nie dawał ogłoszenia, a o sprzedaży samochodów klientom dowiadywali się od siebie wzajemnie.

Sąd jako w pełni wiarygodne uznał dowody z dokumentów zgromadzonych i ujawnionych w toku postępowania, zostały one sporządzone przez osoby do tego uprawnione, żadna ze stron nie kwestionowała waloru ich wiarygodności ani autentyczności do czego Sąd również nie znalazł podstaw, zaś w połączeniu z osobowym materiałem dowodowym pozwoliły na ustalenie rzeczywistego przebiegu zdarzeń.

R. D. został oskarżony o to, że w dniu 09.01.2013 roku w Urzędzie Skarbowym W. – W. w W. posłużył się, jako autentycznymi podrobionymi umowami sprzedaży pojazdów V. o nr rej. (...), S. o nr rej. (...), R. o nr rej. (...), S. o nr rej. (...), L. o nr rej. (...) oraz naczep ciężarowych marki: F. o nr rej. (...), T. o nr rej. (...), B. o nr rej. (...) tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k.

Przepis art. 270 § 1 KK określa przestępstwo materialnego fałszerstwa dokumentu, którego istotą jest karalne fałszowanie (podrabianie lub przerabianie) dokumentu lub używanie tak sfałszowanego dokumentu jako autentycznego. Przepis art. 270 § 1 KK określa przestępstwo materialnego fałszerstwa dokumentu, którego istotą jest karalne fałszowanie (podrabianie lub przerabianie) dokumentu lub używanie tak sfałszowanego dokumentu jako autentycznego. Rodzajowym przedmiotem ochrony jest wiarygodność dokumentu. Dobrem chronionym jest tu autentyczność dokumentu i prawdziwość jego treści. Pośrednim przedmiotem ochrony jest także pewność obrotu prawnego. Przestępstwo z art. 270 KK, jako skierowane przeciwko wiarygodności dokumentu, który sprawca przerobił i mające na celu zagwarantowanie pewności obrotu prawnego, nie zostało popełnione z pokrzywdzeniem konkretnej

osoby fizycznej, nie istnieje zatem możliwość pojednania się z pokrzywdzonym, jak i naprawienia wyrządzonej mu szkody (wyr. SN z 1.4.2008 r., V KK 26/08, Prok. i Pr. 2008, Nr 7–8, poz. 10; podobnie wyr. SN z 4.9.2008 r., V KK 171/08, Prok. i Pr. 2009, Nr 1, poz. 6). Przedmiotem przestępstwa z art. 270 § 1 KK jest dokument. Dokumentem jest każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne. Przestępstwo z art. 270 § 1 KK może być popełnione w formie podrobienia lub przerobienia dokumentu (tzw. fałsz materialny) albo posłużenia się dokumentem podrobionym lub przerobionym. Podrobieniem dokumentu jest sporządzenie go przy zachowaniu pozorów, jakby dokument ten pochodził od innej osoby, a nie od sprawcy. W doktrynie przeważa pogląd, że przestępstwo z art. 270 § 1 KK w zakresie używania podrobionego lub przerobionego dokumentu niewątpliwie jest to przestępstwo formalne (bezsuktywne).

Zgromadzony i ujawniony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy w ocenie Sądu pozwolił na ustalenie, że oskarżony R. D. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu i w dniu 9 stycznia 2013 roku w Urzędzie Skarbowym W. – W. w W. posłużył się jako autentycznymi podrobionymi umowami sprzedaży pojazdów. Sąd rozpoznając sprawę miał przede wszystkim na uwadze, że oskarżony umowy sprzedaży samochodów przedstawił po upływie bardzo długiego okresu czasu, od podpisania pierwszych umów upłynął okres około 10 lat. W tym czasie oskarżony, pomimo istniejącego zadłużenia podatkowego i prowadzonego wobec niego postępowania egzekucyjnego nie wykazywał, że zbył pojazdy, nie uczynił tego również bezpośrednio do ich zbycia. Kolejną okolicznością, którą Sąd brał pod uwagę było to, że klienci oskarżonego w jego ocenie o sprzedaży samochodów mieli dowiedzieć się z plotek, natomiast syn oskarżonego wskazywał, że dał ogłoszenie do gazety. Tym samym sposób znajdowania potencjalnych klientów w ocenie Sądu również budzi wątpliwości. Nie bez znaczenia w ocenie Sądu również było to, oskarżony nie znał poza J. Z. żadnej z osób, które przychodziły do niego i pytały o możliwość odkupienia samochodów co do których nie było żadnego ogłoszenia, co więcej po weryfikacji umów okazało się, że W. K. (1) nie posiadał żadnych środków, a tym bardziej kwoty pozwalającej mu na zakup samochodów, natomiast M. C. (2) w chwili podpisywania umowy już nie żył. Sąd miał także na względzie, że żona J. Z. kwestionowała autentyczność podpisu swojego męża. W ocenie Sądu materiał dowodowy zgromadzony i ujawniony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił z całą pewnością ustalić, czy oskarżony rzeczywiście dokonał sprzedaży naczep ciężarowych marki F. o nr rej. (...), T. o nr rej. (...), B. o nr rej. (...) do firmy (...), czy też umowy zawarte z tą firmą również została podrobione. Z uwagi jednak na to, że zgodnie z przepisem art. 5 § 2 k.p.k. niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego, w tym zakresie Sąd zmienił opis czynu przypisanego oskarżonemu.

Biorąc pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej szkody, okoliczności popełnienia czynu, fakt, iż oskarżony, dotychczas nie wchodził w konflikt z prawem, zaś wartość szkody wyrządzonej przestępstwem nie jest wysoka, Sąd uznał, iż społeczna szkodliwość popełnionego przez oskarżonego czynu nie jest na tyle wysoka, aby wymagała jego ukarania.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, iż wina oskarżonego i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, zaś okoliczności w jakich doszło do zdarzenia nie budzą wątpliwości. Sąd na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył postępowanie wobec oskarżonego na okres próby 1 roku. W ocenie Sądu w przypadku oskarżonego pomimo warunkowego umorzenia postępowania karnego oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego i nie popełni przestępstwa.

Wobec powyższego uznając, iż w przedmiotowej sprawie zostały spełnione przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania określone w art. 66 § 1 k.k. Sąd warunkowo umorzył wobec oskarżonego postępowanie na okres próby wynoszący 1 rok. W ocenie Sądu mając na uwadze okres czasu jaki upłynął od zdarzenia, jak również to, że oskarżony prowadzi ustabilizowany tryb życia, dotychczas nie był karany należało uznać, iż czyn popełniony przez R. D. w przedmiotowej sprawie miał charakter incydentalny. Nie mniej jednak mając na uwadze całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, należało uznać, iż zasadnym będzie warunkowe umorzenie postępowania w niniejszej sprawie na okres jednego roku. W ocenie Sądu okres ten będzie wystarczający dla weryfikacji zachowania oskarżonego,

w tym przede wszystkim przyjętej pozytywnej prognozy kryminologicznej. Należy mieć na uwadze, że gdyby oskarżony jednak naruszał porządek prawny będzie możliwe podjęcie postępowania na podstawie art. 68 k.k.

Jednocześnie zgodnie z przepisem art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 39 pkt. 7 k.k. i art. 43 a § 1 k.k. Sąd orzekł od oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 500 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. W ocenie Sądu wobec warunkowego umorzenia postępowania będzie dla oskarżonego jedyna rzeczywista dolegliwość związana z popełnionym przez niego przestępstwem.

Sąd mając na uwadze sytuację rodzinną i finansową oskarżonego zwolnił go w całości od kosztów sądowych, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.